

Agata Lizak

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-0450-1828

PRAWNA OCHRONA NAZW JAKO WARTOŚCI NIEMATERIALNYCH NA GRUNCIE USTAWY O OCHRONIE ZABYTEKÓW I OPIECE NAD ZABYTEKAMI

Wprowadzenie

Zgodnie z art. 1 *in principio* ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej: u.o.z.o.z.)¹ wskazany akt prawny określa m.in. przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków oraz opieki nad nimi. Jak jednak wynika z dalszych przepisów u.o.z.o.z., ochrona może rozciągać się także na wartości niematerialne, takie jak nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej (art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z.). Dodatkowo, zgodnie z art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z., nazwa zabytku nieruchomego może podlegać wpisowi do rejestru zabytków. Powyższe rozwiązania – choć aż do wejścia w życie u.o.z.o.z. przez długi okres pominięte w ustawodawstwie dotyczącym ochrony zabytków² – można uznać za rozwinięcie idei z dekretu Rady Regencyjnej z dnia 8 listopada 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury³, gdzie w art. 12 lit. f za jeden z rodzajów zabytków nieruchomych uznano „na gruncie dochowane do dziś rozplanowania starych miast i dzielnic staromiejskich wraz z dawnymi, historycznymi nazwami ulic i placów”. Dostrzeżenie po latach potrzeby objęcia ochroną nazw jako dziedzictwa niematerialnego stanowi również odpowiedź na postulaty zgłaszane przez doktrynę⁴.

¹ Dz.U. 2018, poz. 2067 ze zm.

² Przepisów dotyczących ochrony nazw brak było w ustawie z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. 1999, nr 98 poz. 1150 ze zm.) oraz rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz.U. 1928, nr 29, poz. 265 ze zm.).

³ Dz.U. 1918, nr 16, poz. 36.

⁴ Zob. P. Dobosz, *Ochrona nazw historycznych w obrębie prawnej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1989, nr 39/1(152), s. 23–29; *idem*, *Miejsce nazewnictwa historycznego jako niematerialnego dobra kultury w systemie prawa*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 50/2, s. 120.

Aktualne uregulowania dotyczące ochrony nazw w obrębie prawnej ochrony zabytków mogą jednak budzić wątpliwości na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, powstaje pytanie o sam status nazw na gruncie u.o.z.o.z. – rozważyć w tym zakresie warto, jakie konkretnie nazwy podlegają ochronie i czy stanowią one odrębną kategorię *sui generis* zabytków, będąc tym samym samoistnym przedmiotem ochrony. Po drugie, istotne jest określenie zakresu ochrony nazw. Wydaje się, że powyższe kwestie nie zostały dostatecznie sprecyzowane w u.o.z.o.z., co może być przyczyną małej popularności korzystania z możliwości objęcia nazwy wpisem do rejestrów zabytków⁵.

Nazwa jako przedmiot ochrony

Jak już wspomniano, zgodnie z art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. ochronie mogą podlegać nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej. W pierwszej kolejności warto zastanowić się zatem, co ustawodawca rozumie pod pojęciem nazw geograficznych, historycznych lub tradycyjnych i do jakiego typu obiektów powinny się one odnosić.

Jeśli chodzi o nazwy geograficzne, w doktrynie uznaje się, że są nimi oficjalne, tj. zatwierdzone przez organ nazewniczy i stosowane na obszarze jego kompetencji, nazwy własne obiektów geograficznych stworzonych przez człowieka⁶. Z definicją tą należy się co do zasady zgodzić, niemniej nieco zbyt restrykcyjne wydaje się zastrzeżenie, że nazwy geograficzne, o których mowa w u.o.z.o.z., dotyczyć mają wyłącznie obiektów stworzonych przez człowieka. W tym kontekście wskazać warto, że nawet sama definicja zabytku nie wymaga bezwzględnie, by był on dziełem człowieka – alternatywnie może on być wyłącznie związany z jego działalnością (zob. art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z.). Kolejno, nazwy geograficzne ze swej istoty nie muszą odnosić się *stricto* do dzieł ludzkich, mając za przedmiot nazwy elementy związane z powierzchnią ziemi, w tym m.in. elementy krajobrazu kulturowego (np. wzniesienia, akweny itp.), który to krajobraz na mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. a u.o.z.o.z. może być klasyfikowany jako samoistny zabytek nieruchomy. Niejednokrotnie zdarza się także, że nazwa geograficzna jest jedynie

⁵ Z analizy aktualnego na 30 września 2019 r. zestawienia zabytków nieruchomych udostępnionego przez Narodowy Instytut Dziedzictwa wynika, że wpisem do rejestru objęta została na ten moment jedynie nazwa „Życzyn” odnosząca się do zabytkowego zespołu dworskiego znajdującego się na Mazowszu. Zob. https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/ (22.12.2019).

⁶ M. Cherka, P. Antoniak, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski [w:] *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, red. M. Cherka, Warszawa 2010, Lex. Warto wskazać, że definicja przytoczona przez komentujących w dużej mierze pokrywa się definicją przyjętą przez Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Zob. <http://ksng.gugik.gov.pl/> (27.12.2019).

wytworem inwencji człowieka, lecz trudno jednoznacznie orzec, czy odnosi się do jego dzieła – w tym zakresie wskazać można na nazwy miejscowości, dzielnic, przysiółków itp. Dodatkowo, inaczej niż postuluje to definicja doktrynalna, treść art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z nie nakłada obowiązku, by nazwa geograficzna była nazwą oficjalną; *lege non distinguente* ochronie na tej podstawie podlegać mogą również geograficzne nazwy nieoficjalne.

Kolejną kategorią nazw podlegających ochronie są nazwy historyczne, określone w piśmiennictwie jako nazwy własne różne od obecnie funkcjonujących jako oficjalne, które zostały poświadczone w dostępnych źródłach jako będące w użyciu w przeszłości (w stosunkach urzędowych lub zwyczajowo), ale nie przetrwały we współczesnym uzusie językowym⁷. Określenie to wydaje się trafne, warto jednak szerzej zastanowić się, do jakiego rodzaju obiektów nazwy te mogą się odnosić. Brak jest przeszkód, by dotyczyły także – podobnie jak dalej wymienione nazwy tradycyjne – poszczególnych obiektów budowlanych, placów, ulic, jednostek osadniczych. Co więcej, w świetle literalnego brzmienia art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. wydaje się, że *lege non distinguente* ochronie podlegać może nawet nazwa historyczna odnosząca się również do przedmiotów ruchomych czy obiektów archeologicznych.

Nazwy tradycyjne definiuje się jako nieoficjalne nazwy własne zakorzenione w przeszłości, współcześnie rozpoznawalne i używane co najmniej przez mieszkańców terytorium lub części terytorium, dla którego prowadzony jest dany rejestr zabytków⁸. Wątpliwości budzić może, dlaczego właśnie przy nazwach tradycyjnych określono w sposób zamknięty zakres obiektów, do których mogą się odnosić, skoro nawet katalog zabytków jest szerszy niż tylko wskazane w art. 6 ust. 2 *in fine* u.o.z.o.z. obiekty budowlane, place, ulice lub jednostki osadnicze. Przykładowo zgodnie z analizowanym przepisem brak jest podstaw do ochrony nazwy tradycyjnej zabytkowego parku. Nawet jeśli zakresem stosowania art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. objęto najbardziej typowe przypadki, w których ochrona nazw może być uzasadniona, to brak jest uzasadnienia funkcjonalnego dla wprowadzania tego typu ograniczeń.

Niezależnie od powyższego zauważa się, że przepisy u.o.z.o.z. nie pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że nazwa geograficzna, tradycyjna lub historyczna jest zabytkiem sama w sobie⁹. Zgodnie z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. za zabytki uznać można bowiem jedynie nieruchomości lub rzeczy ruchome (ewentualnie ich części lub zespoły), a zatem przedmioty materialne. Nawet jeśli w stosunku do nazw w literaturze nieraz używa się sformułowania „zabytek”¹⁰, należy pamiętać

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Zob. P. Schmidt, *Wartość zabytku a wartość zabytkowa* [w:] *Wartości w prawie administracyjnym*, red. J. Zimmermann, Warszawa 2015, Lex; A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy*, Warszawa 2011, s. 86.

¹⁰ Zob. K. Handke, *Nazewnictwo miejskie – świadek epoki i cenny zabytek*, „Ochrona Zabytków” 2004, nr 3–4, s. 125.

tać, iż nie jest to pojęcie z języka prawnego (co najwyżej jest elementem języka prawniczego). Zastanowić się natomiast można, czy nazwy nie stanowią swego rodzaju niematerialnego elementu składowego zabytku definiowanego zgodnie z art. 3 ust. 1 u.o.z.o.z. W doktrynie można bowiem spotkać się ze stanowiskiem, że nazwy stanowią dobra niematerialne składające się na wartość historyczną zabytku¹¹. Choć założenie takie *prima facie* wydaje się nie budzić wątpliwości, to przyjąwszy je, przepisy dotyczące ochrony nazw należałoby w istocie uznać za pewne *superfluum*. Ochrona zabytków polega bowiem m.in. na dążeniu do zachowania ich wartości, a więc w takim przypadku ze swej istoty powinna obejmować ochronę nazw (zob. m.in. art. 4 pkt 2 u.o.z.o.z., w świetle którego ochrona zabytków obejmuje m.in. zapobieganie zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości – *lege non distinguente* także historycznej – zabytków). Biorąc pod uwagę racjonalność ustawodawcy, trudno uznać, by taka była w istocie jego intencja.

Najbardziej trafne *de lege lata* wydaje się zatem stwierdzenie, że nazwy są odrębnymi od zabytku wartościami niematerialnymi, niejako w drodze wyjątku stanowiącymi przedmiot ochrony w ramach systemu prawnej ochrony zabytków¹². Podejście takie warto zestawić z ideą stanowiącego kanwę u.o.z.o.z. poselskiego projektu ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego, w ramach którego nazwy zaliczono wprost do niematerialnych dóbr kultury związanych z zabytkami¹³. Również w aktualnym stanie prawnym objęcie ochroną nazwy związanej z zabytkiem będzie przypadkiem typowym ze względu na brzmienie art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. przewidującego wpis do rejestru zabytków nazwy danego zabytku. Niemniej warto dodać, że art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. literalnie pozwala na szerszy zakres zastosowania, gdyż nie wiąże w swej treści nazwy z konkretnym zabytkiem, co tym bardziej uzasadnia tezę o odrębności nazw jako przedmiotu ochrony. W takich przypadkach jeśli w istocie jedynie wartość niematerialna zasługuje na ochronę (tj. brak jest obiektu materialnego przedstawiającego niezależne od samej nazwy wartości), możliwe jest wpisanie do rejestru jej materialnego nośnika, np. tablicy z nazwą obiektu¹⁴.

¹¹ K. Handke, *Ochrona zabytków niematerialnych na przykładzie nazewnictwa miejskiego* [w:] *O zabytkach. Opieka. Ochrona. Konserwacja*, red. T. Rudkowski, Warszawa 2005, s. 179; K. Zalaśńska, *Prawna ochrona zabytków nieruchomych*, Warszawa 2010, s. 221.

¹² M. Cherka, P. Antoniak, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski [w:] *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, red. M. Cherka, Warszawa 2010, Lex; A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy*, s. 86.

¹³ Zob. Poselski projekt ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego z dnia 7 maja 2002 r., druk nr 537. W art. 28 ust. 1 projektowanej ustawy zaznaczono, że rejestr zabytków znajdujących się na terenie województwa prowadzi i decyduje o wpisie do rejestru wydaje wojewódzki konserwator zabytków, uwzględniając również strefę ochrony konserwatorskiej obiektu oraz niematerialne dobra kultury związane z obiektem, a w szczególności tradycyjne funkcje i nazwy historyczne.

¹⁴ M.T. Witwicki, *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 1, s. 93.

Warto zastanowić się również, które nazwy geograficzne, historyczne i tradycyjne podlegają ochronie. Wobec niemożności odniesienia definicji zabytku (jako przedmiotu materialnego) do wartości niematerialnych brak jest ustawowo wskazanych kryteriów uznania nazw za zasługujące na ochronę. Wydaje się jednak, że w takiej sytuacji definicja zabytku z art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z. powinna posłużyć za wzorzec i być odpowiednio zastosowana w drodze analogii. Tym samym za zasługujące na ochronę powinny być uznane te nazwy, których upamiętnienie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Warto w tym zakresie wskazać, że wartością historyczną może być m.in. związek nazwy z osobami zamieszkującymi w przeszłości dany obiekt lub okoliczności związane z jej nadaniem, wartością artystyczną – walory brzmieniowe czy składniowe, zaś wartością naukową – przydatność w zakresie badań naukowych, np. w zakresie onomastyki.

Należy też zwrócić uwagę, że w art. 6 ust. 2 *in principio* u.o.z.o.z. stwierdzono, że nazwy jedynie mogą podlegać ochronie – nie zaś, że automatycznie jej podlegają. Sugeruje to, że do objęcia nazwy ochroną konieczne jest również spełnienie przesłanki formalnej¹⁵. Dotyczy jej art. 9 ust. 2 w zw. z ust. 1 u.o.z.o.z., w świetle którego wojewódzki konserwator zabytków z urzędu lub na wniosek właściciela zabytku nieruchomego lub użytkownika wieczystego gruntu wydaje decyzję w sprawie wpisu nazwy tego zabytku do rejestru zabytków¹⁶. Na podobnych zasadach – jak już sygnalizowano – możliwe jest wpisanie do rejestru materialnego nośnika nazwy¹⁷.

Zauważyć jednocześnie warto pewną niekonsekwencję ustawodawcy przejawiającą się w tym, że konstrukcja językowa art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. w istocie ogranicza zakres obiektów, których nazwy można w tym trybie wpisać do rejestru (innymi słowy – zakres nazw, które mogą podlegać ochronie na podstawie art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z., jest w istocie szerszy niż zakres nazw, dla których ochronę w postaci wpisu do rejestru w praktyce przewidziano). Przedmiotem decyzji

¹⁵ Jest to sytuacja zasadniczo odmienna niż w przypadku zabytków, które podlegają ochronie określonej w art. 4 u.o.z.o.z. już wówczas, gdy spełniają materialne kryteria z definicji sformułowanej w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z., niezależnie od objęcia ich wpisem do rejestru zabytków czy ewidencji zabytków. Zob. A. Ginter, A. Michalak, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, Warszawa 2016, Lex.

¹⁶ Na marginesie rozważyć też warto sam charakter decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków o wpisie nazwy do rejestru zabytków. O ile w przypadku zabytków materialnych, o których mowa w art. 3 ust. 1 u.o.z.o.z., decyzję taką uznaje się za związaną, o tyle w przypadku wpisu nazw istnieją argumenty za jej uznaniowym charakterem. Powyższe wynika z porównania brzmienia art. 6 ust. 1 u.o.z.o.z. (stanowiącego, że zabytki nieruchome, ruchome i archeologiczne podlegają ochronie) z brzmieniem art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. (stanowiącego, że nazwy mogą podlegać ochronie). Wydaje się to literalnie oznaczać, że nawet jeśli nazwa spełnia przesłanki materialne do objęcia jej ochroną, wojewódzki konserwator zabytków nadal ma tylko uprawnienie (a nie obowiązek) wpisu jej do rejestru.

¹⁷ Należy jednak zaznaczyć, że w przypadku, gdyby nośnik miał formę ruchomą, zasadą będzie wnioskowy tryb inicjowania postępowania administracyjnego zgodnie z art. 10 ust. 1 u.o.z.o.z.

wojewódzkiego konserwatora zabytków może być bowiem nazwa konkretnego zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru. Powyższe nie rodzi praktycznych problemów w przypadku nazw odnoszących się do poszczególnych obiektów budowlanych, ale może wywoływać wątpliwości w przypadku nazw obiektów przestrzennych, np. ulic. Literalnie mogą być one wpisane do rejestru, jeśli dany obiekt przestrzenny w całości znajduje się na obszarze objętym ochroną wynikającą z wpisu do rejestru (np. ulica jest w całości elementem historycznego układu urbanistycznego stanowiącego zabytek nieruchomy lub dany obiekt geograficzny w całości położony jest na terenie danego krajobrazu kulturowego). Wydaje się to stanowić zbyt daleko idące ograniczenie nieuwzględniające realiów wynikających z usytuowania desygnatów nazw zasługujących na ochronę. Podobnie nie przewidziano *expressis verbis* możliwości wpisu do rejestru nazw zabytków ruchomych czy archeologicznych, których potencjalnie mogą dotyczyć nazwy tradycyjne, o których mowa w art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. Problem ten, jak już sygnalizowano, można obejść poprzez wpisanie do rejestru samego materialnego nośnika nazwy, lecz *de lege ferenda* uzasadnione wydaje się rozszerzenie zakresu nazw podlegających ochronie w tym trybie.

Zakres ochrony nazw na gruncie u.o.z.o.z.

Regulacje zawarte w art. 6 ust. 2 oraz art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. są jedynymi, które dotyczą ochrony nazw na gruncie przepisów o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Wskazują one jedynie na możliwość objęcia nazw ochroną oraz ich wpisu do rejestru, ale nie odnoszą się do specyfiki środków ochrony, jakie należałoby w tym zakresie zastosować.

Biorąc to pod uwagę, zrodzić mogą się wątpliwości, czy ochrona, o której mowa w art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z., jest tożsama z ochroną podejmowaną przez organy administracji publicznej w odniesieniu do zabytków na podstawie art. 4 u.o.z.o.z. Analizując treść tego przepisu, można jednak dojść do wniosku, iż w dużej mierze zawiera on regulacje typowe dla ochrony dziedzictwa materialnego, które trudno jakkolwiek przełożyć na specyfikę ochrony wartości niematerialnych. Przykładowo w art. 4 pkt 3 u.o.z.o.z. mowa o udaremnianiu niszczenia i niewłaściwego korzystania z zabytków, w art. 4 pkt 4 u.o.z.o.z. – o przeciwdziałaniu kradzieży, zaginięciu lub nielegalnemu wywozowi zabytków za granicę, a w art. 4 pkt 5 u.o.z.o.z. – o kontroli stanu zachowania i przeznaczenia zabytków.

Niemniej wyrażony w art. 4 ust. 1 u.o.z.o.z. postulat zapewnienia warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych umożliwiających trwałe zachowanie zabytków może być odniesiony do konieczności zachowania nazw (ewentualnie – w przypadku już нефunkcjonujących nazw historycznych – do ich upamiętnienia). Uznaje się, że podstawą do ochrony nazw jest także art. 4 pkt 2 u.o.z.o.z. stano-

wiący o obowiązku zapobiegania zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytków. W tym zakresie wskazuje się, że na tej podstawie wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków przysługuje prawo do uwzględnienia ochrony nazwy wpisanej do rejestru zabytków w zaleceniach konserwatorskich lub uzgodnieniach wydawanych na etapie postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu bądź pozwolenia na budowę, np. poprzez rekomendowanie umieszczenia na zabytku tablicy upamiętniającej nazwę¹⁸. Zastosowanie wobec nazw może pośrednio znaleźć też art. 4 pkt 5 u.o.z.o.z., zgodnie z którym zadania ochronne powinny być uwzględniane w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wynika to stąd, że w świetle art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym¹⁹ w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwzględnia się wymagania ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej, a zatem – również wartości niematerialnych²⁰.

Zastanawia jednocześnie, dlaczego w art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. – inaczej niż w art. 6 ust. 1 tej ustawy – nie odwołano się do pojęcia opieki nad zabytkami, której obowiązki spoczywa na dysponencie zabytku. O ile, podobnie jak w przypadku zakresu ochrony, część obowiązków wykonywanych w ramach opieki nad zabytkiem odnieść można wyłącznie do zabytków materialnych (zob. art. 5 pkt 2–4 u.o.z.o.z., w którym wymieniono prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku, zabezpieczenie i utrzymanie zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie, korzystanie z zabytku w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości), o tyle część jak najbardziej powinna zostać zaaplikowana do dziedzictwa niematerialnego. W tym zakresie powołać warto art. 5 pkt 1

¹⁸ M. Cherka, P. Antoniuk, F.M. Elżanowski, K.A. Wąsowski [w:] *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, red. M. Cherka, Warszawa 2010, Lex. Należy w tym zakresie przypomnieć, że zalecenia konserwatorskie są wydawane na wniosek właściciela lub posiadacza zabytku i uznawane są za formę przyrzeczenia publicznego wiążącą tak dysponenta zabytku, jak i organ. Jak wskazano w powołanym w niniejszym przypisie komentarzu, wojewódzki konserwator zabytków zobowiązuje się w nich do przyszłego działania polegającego w szczególności na umożliwieniu realizacji konkretnego przedsięwzięcia poprzez wydanie decyzji administracyjnej określonej treści – może to uczynić pod określonymi warunkami, w tym dotyczącymi upamiętnienia nazwy zabytku. Jeśli zaś chodzi o uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków czynione na potrzeby wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu bądź pozwolenia na budowę, warunkują one wydanie decyzji pozytywnych w tym zakresie (innymi słowy – może zdarzyć się, że spełnienie obowiązku w zakresie upamiętnienia nazwy zabytku będzie warunkiem wydania ww. decyzji lub pozwolenia).

¹⁹ Dz.U. 2018, poz. 1945 ze zm.

²⁰ D. Wróblewska, *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego*, Gdańsk 2016, s. 114, <http://www.geomatyka.eu/publikacje/isbn9788394735715/isbn9788394735715.pdf> (28.12.2019). Zob. też: J. Goszczyńska, *Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego miasta Międzychód – utrudnieniem czy pomocą dla inwestorów i służb konserwatorskich*, „Kurier Konserwatorski” 2010, nr 9, s. 38.

u.o.z.o.z., zgodnie z którym opieka nad zabytkiem polega na zapewnieniu warunków naukowego badania i dokumentowania zabytku, a także art. 5 pkt 5 u.o.z.o.z., na gruncie którego na dysponencie zabytku ciąży obowiązek zapewnienia warunków popularyzowania i upowszechniania wiedzy o nim oraz jego znaczeniu dla historii i kultury. Można przypuszczać, że ustawodawca przyjął założenie, iż wskazane obowiązki ze swej istoty obejmują badanie i popularyzowanie wartości niematerialnych związanych z zabytkiem rozumianym jako swoisty dokument historii. Nie rozwiązuje to jednak sytuacji nazw samoistnie zasługujących na ochronę.

Na szczególną uwagę zasługuje kwestia ochrony wynikającej *stricte* z wpisu do rejestru nazw zabytków na podstawie art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. Wpis do rejestru rodzi liczne konsekwencje wobec dziedzictwa materialnego, wprowadzając m.in. szczególne wymogi przy zagospodarowaniu zabytku nieruchomego na cele użytkowe (art. 25 u.o.z.o.z.), ograniczenia w obrocie zabytkami (art. 26 u.o.z.o.z.), obowiązki informacyjne w zakresie stanu zabytków (art. 28 u.o.z.o.z.) czy konieczność uzyskania szeregu pozwoleń na wymienione przez ustawodawcę działania (art. 36 u.o.z.o.z.). Odpowiedniemu zastosowaniu ww. przepisów do nazw stoi przede wszystkim ich istota, a także fakt, iż w warstwie językowej odwołują się one jedynie do zabytków jako obiektów zdefiniowanych w art. 3 pkt 1 u.o.z.o.z., którego to pojęcia nie sposób zaimplementować do wartości niematerialnych. Nie oznacza to jednak, że wpis do rejestru zabytku pośrednio nie stwarza żadnych możliwości w zakresie ochrony jego nazwy. Warto zwrócić uwagę na art. 36 ust. 1 pkt 10 u.o.z.o.z., zgodnie z którym pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga umieszczanie na zabytku wpisanym do rejestru: urządzeń technicznych, tablic reklamowych lub urządzeń reklamowych w rozumieniu u.p.z.p. oraz napisów, z zastrzeżeniem art. 12 ust. 1 (tj. z wyjątkiem znaku informującego, że zabytek podlega ochronie). W istocie pozwolenie to może dotyczyć np. umieszczenia napisu zawierającego nową nazwę danego zabytku (inną niż geograficzna, tradycyjna lub historyczna), a uzasadnieniem odmowy jego udzielenia może być uszczerbek wartości historycznej, jaki nastąpiłby w przypadku modyfikacji tego napisu. Źródeł możliwości ingerencji w zakresie ochrony nazw można doszukać się również w art. 36 ust. 11 u.o.z.o.z., zgodnie z którym co do zasady pozwolenia wymagają wszelkie działania, które mogłyby prowadzić do naruszenia substancji lub zmiany wyglądu zabytku wpisanego do rejestru. Na tej podstawie wojewódzki konserwator zabytków poprzez odmowę wydania pozwolenia mógłby zahamować wszelkie zmiany w zakresie materialnych nośników nazw umieszczonych na zabytku.

Powyższe mechanizmy ingerencji wynikają jednak nie z ochrony samej nazwy, ale z ochrony zabytku, którego ta jest desygnatem; przez to mogą odnosić się wyłącznie do ograniczonego katalogu nazw. Potwierdzałoby to, że w istocie przepisy art. 6 ust. 2 oraz art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. w aktualnym stanie prawnym stanowią w istocie *leges imperfectae*, zaś sama nazwa w praktyce może być chroniona wyłącznie jako element wartości historycznej zabytku. Jak już jednak sygnalizowano, wydaje

się, że podejście to nie jest zgodne z intencją ustawodawcy, który wyraźnie wyodrębnił nazwy jako wartości niematerialne od zabytków jako takich. W tym zakresie występuje zatem luka prawna, jaka powstała wskutek braku wdrożenia jakichkolwiek instrumentów prawnych dostosowanych do specyfiki przedmiotu ochrony.

Do wskazanego problemu podejść można dwojako. Z jednej strony możliwe jest stwierdzenie, że obecny zakres ochrony nazw – wynikający w praktyce i tak wyłącznie z ochrony zabytku jako materii niosącej ze sobą pewne wartości niematerialne – jest wystarczający, ewentualnie wymaga uzupełnienia poza systemem ochrony zabytków²¹. Wówczas art. 6 ust. 2 oraz art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. (w części, w jakiej dotyczy nazw) należałoby uznać za przepisy zbędne, gdyż ich postanowienia nie niosą ze sobą żadnych praktycznych skutków w zakresie ochrony. Z drugiej strony rozważyć należy możliwość uzupełnienia aktualnych uregulowań o nowe rozwiązania. W tym zakresie warto byłoby rozszerzyć zakres nazw mogących podlegać wpisowi do rejestru na nazwy nie tylko zabytków nieruchomych objętych wpisem, ale na wszelkie nazwy związane z zabytkiem (nie tylko nieruchomym). Można zaproponować jeszcze szersze potraktowanie kwestii ochrony dóbr niematerialnych na gruncie u.o.z.o.z. poprzez wprowadzenie definicji zabytku niematerialnego – wówczas nazwy podlegać mogłyby ochronie ze względu na swoje samoistne wartości (co wydaje się być spójne z intencją wynikającą z aktualnego brzmienia art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z.), bez konieczności wykazywania ich związku z zabytkowym obiektem materialnym. Kolejnym postulatem *de lege ferenda* może być ustalenie zasad udziału wojewódzkiego konserwatora zabytków w procedurze oficjalnego nadawania lub zmiany nazw wpisanych do rejestru. Wymagałoby to współdziałania z kompetentnymi organami (np. radą gminy w przypadku nazewnictwa ulic), np. w formie uzgodnienia²². Taką propozycję zawarto zresztą w przywoływanym już projekcie ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego, w którego art. 41 ust. 3 uznano, że uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków wymaga zmiana historycznej nazwy jednostki osadniczej i obiektu fizjograficznego, ulicy albo placu, jeżeli zostały one wpisane do rejestru zabytków.

²¹ W tym miejscu warto przypomnieć, że do 1990 r. poza systemem ochrony zabytków obowiązywało zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 28 czerwca 1968 r. o ustaleniu wytycznych w sprawie nadawania nazw ulicom i placom oraz numeracji nieruchomości (M.P. 1968, nr 30, poz. 197), zgodnie z którym przy ustalaniu nazw ulic należało uwzględniać m.in. tradycje nazewnictwa przyjęte w danym rejonie czy jednolity charakter nazewnictwa ulic w danym rejonie. Obecnie kompetencje w zakresie nadawania lub zmiany nazw powierzono radom gminy (zob. art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym; Dz.U. 2019, poz. 506 ze zm.) bez sprecyzowania w jakiejkolwiek formie kryteriów, którymi organ ten powinien się kierować. Zob. P. Dobosz, *Miejsce nazewnictwa...*, s. 118.

²² Taką propozycję zawarto zresztą w przywoływanym już projekcie ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego, w którego art. 41 ust. 3 uznano, że uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków wymaga zmiana historycznej nazwy jednostki osadniczej i obiektu fizjograficznego, ulicy albo placu, jeżeli zostały one wpisane do rejestru zabytków. Na postulat ten wskazuje też P. Dobosz. Zob. *ibidem*.

Podsumowanie

Jak wynika z powyższej analizy, w przypadku regulacji dotyczących ochrony nazw w ramach prawnej ochrony zabytków można dostrzec niekonsekwencję ustawodawcy, co przekłada się na liczne niedoskonałości w funkcjonowaniu omówionych przepisów w praktyce. Z jednej strony ustawodawca w art. 6 ust. 2 u.o.z.o.z. zdaje się wyraźnie wyodrębniać nazwy jako odrębne od samych zabytków dobro, z drugiej zaś w art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. uzależnia się wpis nazwy do rejestru od tego, by jej desygнатem był konkretny zabytek, co wyklucza jej samoistną ochronę. Niepokoi również brak jakichkolwiek przepisów, które wdrażałyby odpowiednie dla ochrony nazw mechanizmy nadzoru ze strony wojewódzkiego konserwatora zabytków. W u.o.z.o.z. nie ma także postanowień, które nakładałyby obowiązki w zakresie ochrony nazw na dysponenta obiektu, do którego się odnoszą, bądź na organy kompetentne w zakresie ich nadawania lub zmiany.

Jak zatem widać, ochrona nazw jako dóbr niematerialnych na gruncie u.o.z.o.z. jest wyłącznie szczątkowa. Wszelkie mechanizmy ochronne możliwe do zastosowania dotyczą jedynie materialnych nośników nazw i w istocie mogą być zastosowane niezależnie od regulacji art. 6 ust. 2 i art. 9 ust. 2 u.o.z.o.z. Efektywne wdrożenie instrumentów dopasowanych do ochrony nazw jest niemożliwe do dokonania w drodze analogii ze względu na specyfikę dziedzictwa niematerialnego. Trzeba mieć na uwadze również fakt, iż organy nadzoru konserwatorskiego jako organy administracji publicznej mogą działać tylko na podstawie i w granicach prawa, co z kolei czyni nieuprawnionym rozszerzanie wykładni dotyczącej zabytków materialnych na wartości niematerialne. W konsekwencji niezbędne wydaje się być dokonanie zmian legislacyjnych. Rozważyć można także wyłączenie materii dziedzictwa niematerialnego (obejmującego nie tylko nazwy, ale i inne dobra) z zakresu u.o.z.o.z. i uregulowanie jej w odrębnym akcie prawnym.

Bibliografia

- Dobosz P., *Miejsce nazewnictwa historycznego jako niematerialnego dobra kultury w systemie prawa*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 50/2.
- Dobosz P., *Ochrona nazw historycznych w obrębie prawnej ochrony zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1989, nr 39/1(152).
- Ginter A., Michalak A., *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, Warszawa 2016, Lex.
- Goszczyńska J., *Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego miasta Międzychód – utrudnieniem czy pomocą dla inwestorów i służb konserwatorskich*, „Kurier Konserwatorski” 2010, nr 9.
- Handke K., *Nazewnictwo miejskie – świadek epoki i cenny zabytek*, „Ochrona Zabytków” 2004, nr 3–4.
- Handke K., *Ochrona zabytków niematerialnych na przykładzie nazewnictwa miejskiego* [w:] *O zabytkach. Opieka. Ochrona. Konserwacja*, red. T. Rudkowski, Warszawa 2005.
- <http://ksng.gugik.gov.pl/>.
- https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/.

Jagielska-Burduk A., *Zabytek ruchomy*, Warszawa 2011.
 Schmidt P., *Wartość zabytku a wartość zabytkowa* [w:] *Wartości w prawie administracyjnym*, red. J. Zimmermann, Warszawa 2015, Lex.
Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz, red. M. Cherka, Warszawa 2010, Lex.
 Witwicki M.T., *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 1.
 Wróblewska D., *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego*, Gdańsk 2016, <http://www.geo.matyka.eu/publikacje/isbn9788394735715/isbn9788394735715.pdf>.
 Zalaszińska K., *Prawna ochrona zabytków nieruchomych*, Warszawa 2010.

Streszczenie

Przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dotyczą przede wszystkim ochrony dziedzictwa materialnego. Niemniej ustawodawca w kilku przepisach wskazanego aktu prawnego odwołał się również do wartości niematerialnych, takich jak nazwy geograficzne, tradycyjne czy historyczne. Kwestii ich ochrony wprost poświęcone zostały jednak wyłącznie dwa lakoniczne w swej treści przepisy – jeden z nich stanowi ogólnie o możliwości ochrony nazw (art. 6 ust. 2), drugi zaś – o możliwości wpisania do rejestru nazw wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych (art. 9 ust. 2). Powyższe czyni zasadnym refleksję, w jakich okolicznościach nazwa może być objęta ochroną i na czym konkretnie ochrona ta powinna polegać. Mając to na uwadze, w artykule w pierwszej kolejności przeanalizowano sam status nazw jako przedmiotu ochrony. Kolejno uwagę poświęcono zakresowi ochrony nazw.

Słowa kluczowe: nazwa, zabytek, ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wartości niematerialne

LEGAL PROTECTION OF NAMES CONSIDERED AS INTANGIBLE VALUES ON THE GROUNDS OF THE ACT OF 23 JULY 2003 ON THE PROTECTION OF MONUMENTS AND THE GUARDIANSHIP OF MONUMENTS

Summary

Regulations of the Act from 23 July 2003 on the Protection of Monuments and the Guardianship of Monuments concerns especially material heritage. Nevertheless, the legislator in several articles of mentioned act has referred also to intangible values, such as geographical, traditional and historic names. As regards the question of their protection, it has been mentioned only in two laconic provisions – one of them concerns possibility of names' protection in general (art. 6 par. 2), while the second one stipulates that the name of immovable historic monument entered in the register of monuments may be also listed in such register. Bearing this in mind, the reflection is needed under which circumstances name may be protected and what are the specific rules of such a protection. Given the above, in the article, as a first issue, status of the names has been analyzed. Furthermore, attention has been paid to the scope of protection.

Keywords: name, historic monument, the Act on the Protection of Monuments and the Guardianship of Monuments, intangible value